CENTRALNA KOMISJA EGZAMINACYJNA

Arkusz zawiera informacje prawnie chronione do momentu rozpoczęcia egzaminu.

MPO 2020

WYPEŁNIA ZDAJĄCY

KOD	PESEL

miejsce na naklejkę

EGZAMIN MATURALNY Z JĘZYKA POLSKIEGO

POZIOM PODSTAWOWY

WYPEŁNIA ZESPÓŁ NADZORUJĄCY

Uprawnienia zdającego do:

☐ dostosowania kryteriów oceniania.

DATA: **4 maja 2020 r.**

GODZINA ROZPOCZĘCIA: **9:00**

CZAS PRACY: **170 minut**

LICZBA PUNKTÓW DO UZYSKANIA: **70**

NOWA FORMUŁA

Instrukcja dla zdającego

1. Sprawdź, czy arkusz egzaminacyjny zawiera 21 stron (zadania 1–14). Ewentualny brak zgłoś przewodniczącemu zespołu nadzorującego egzamin.
2. Odpowiedzi zapisz w miejscu na to przeznaczonym przy każdym zadaniu.
3. Pisz czytelnie. Używaj długopisu/pióra tylko z czarnym tuszem/atramentem.
4. Nie używaj korektora, a błędne zapisy wyraźnie przekreśl.
5. Pamiętaj, że zapisy w brudnopisie nie będą oceniane.
6. Możesz korzystać ze słownika ortograficznego i słownika poprawnej polszczyzny.
7. Na tej stronie oraz na karcie odpowiedzi wpisz swój numer PESEL i przyklej naklejkę z kodem.
8. Nie wpisuj żadnych znaków w części przeznaczonej dla egzaminatora.

MPO-P1_1P-202

MPO 2020

Układ graficzny
© CKE 2015

Przeczytaj uważnie teksty, a następnie wykonaj zadania umieszczone pod nimi. Odpowiadaj **tylko na podstawie tekstów** i tylko **własnymi słowami** – chyba że w zadaniu polecono inaczej. Udzielaj tylu odpowiedzi, o ile Cię poproszono.

Tekst do zadań 1.–7.

Tadeusz Pszczołowski
Przydatność sztuki przekonywania

Człowiek przez cały niemal czas – od pierwszych do ostatnich chwil życia – jest przez kogoś przekonywany i sam przekonuje innych. Urabiają jedni drugich w domu, w szkole, w miejscu pracy, na zebraniach, sesjach, konferencjach, w pertraktacjach i negocjacjach, na spotkaniach towarzyskich, przy załatwianiu spraw w urzędach, w czasie procesów sądowych, na posiedzeniach komisji, w dyskusjach naukowych itp. Przedstawiciele pewnych zawodów bardziej niż inni zajmują się przekonywaniem – posłowie, senatorzy, radni, sędziowie, ławnicy, adwokaci, nauczyciele, działacze polityczni, związkowi, społeczni, dyplomaci, agitatorzy, propagandyści, handlowcy… Im więc przede wszystkim, ale nie tylko im, może się chyba przydać z jednej strony umiejętność skutecznego argumentowania, prowadzenia dyskusji, polemizowania, znajomość rozmaitych chwytów taktycznych, a z drugiej – „otrzaskanie" ze stosowanymi sposobami przekonywania, poprawnymi i niepoprawnymi, aby nie ulec czasem pozornie nieodpartym wywodom.

Ale co to znaczy przekonywać? Dlaczego i po co przekonujemy? Ojciec naszego wieszcza, Euzebiusz Słowacki (1773–1814), profesor Liceum Krzemienieckiego, a potem Uniwersytetu Wileńskiego, napisał *Prawidła wymowy i poezji*, w których zajmuje się m.in. problemami przekonywania:

> *Przekonać* – pisze – *to znaczy nadać cechy prawdy, prawdopodobieństwa, słuszność temu, co twierdzimy, lub pozbawić tych cech to, czemu zaprzeczamy*.

Chodzi więc o to, aby osoba przekonywana uznała jakieś zdania za prawdziwe albo fałszywe i przyjęła, że jakieś zdarzenia są bardziej albo mniej prawdopodobne; zmieniła oceny albo nawet całą ich hierarchię; dokonała przełomu w stosunkach uczuciowych do kogoś lub czegoś; wykonała jakieś działanie lub powstrzymała się od działania itd.

Dyskusja dla samej dyskusji bywa potępiana. Słowa się zdewaluowały i coraz częściej słychać wezwania, że dość gadania i trzeba zacząć coś konkretnego robić. Nie zapominajmy jednak, że dyskusja bywa nieodzownym przygotowaniem późniejszej wspólnej pracy.

Najbardziej ogólnie przekonywanie da się ująć z prakseologicznego punktu widzenia. Prakseologia – nauka o sprawnym działaniu – osobę, która wykonuje jakąkolwiek czynność (dajmy na to obrabia materiał), nazywa sprawcą; materiał zaś, z którego powstaje wytwór, obdarza mianem tworzywa. I zauważa, że w każdej działalności człowieka potrafimy wyróżnić sprawcę i tworzywo.

W wypadku przekonywania, w którym jedna osoba przedstawia swoje argumenty drugiej, w gruncie rzeczy mamy analogiczną sytuację, jak przy obróbce materiału. Osoba przekonująca jest sprawcą, przekonywana – tworzywem. Nie ulega bowiem wątpliwości, że sprawca urabia tworzywo w pewien specjalny sposób. Staje się ono pod jakimiś względami takie, jak sobie życzy sprawca. Oto przed chwilą mieliśmy przed sobą człowieka, który nie chciał wcale uznać słyszanego zdania za prawdziwe czy też wykonać wskazanej roboty, a po skutecznym przekonywaniu zmienił się – przyznał rację osobie przekonującej i zaczął robić to, o co go proszono.

Sformułowanie tego rodzaju wydaje się początkowo nieco dziwne. Czy rzeczywiście można traktować człowieka jako tworzywo? Ale po chwili zastanowienia potrafimy wymienić wiele przykładów, w których mamy do czynienia z tego rodzaju tworzywem. Pracuje nad nim

lekarz, trener, nauczyciel. Nas interesować może przede wszystkim praca pedagogiczna, która polega na urabianiu ludzkiego tworzywa, a to ze względu na to, że prowadzona jest między innymi za pomocą przekonywania i dyskutowania, informowania, zabawy i pracy.

Na podstawie: Tadeusz Pszczołowski, *Umiejętność przekonywania i dyskusji*, Gdańsk 2006.

Zadanie 1. (0–1)

Oceń prawdziwość poniższych stwierdzeń odnoszących się do tekstu Tadeusza Pszczołowskiego. Zaznacz P, jeśli stwierdzenie jest prawdziwe, albo F – jeśli jest fałszywe.

1.	Z tekstu można wywnioskować, że przekonywanie służy wyłącznie dobrej sprawie.	**P**	**F**
2.	W tekście zawarte są rozważania o celu przekonywania innych do swoich racji.	**P**	**F**
3.	Z tekstu wynika, że coraz powszechniej przyznaje się czynom prymat nad słowami.	**P**	**F**

Zadanie 2. (0–1)

Rozstrzygnij, czy z tekstu Tadeusza Pszczołowskiego wynika, że przekonywanie jest rodzajem dialogu. Uzasadnij odpowiedź.

……..

……..

……..

……..

Zadanie 3. (0–1)

Uzupełnij poniższe zdanie. Zaznacz odpowiedź spośród oznaczonych literami A i B oraz odpowiedź spośród oznaczonych literami C i D.

W podanym zdaniu *Chodzi więc o to, aby osoba przekonywana uznała jakieś zdania za prawdziwe albo fałszywe i przyjęła, że jakieś zdarzenia są bardziej albo mniej prawdopodobne*; *zmieniła oceny albo nawet całą ich hierarchię* […] wyraz *prawdziwe* można zastąpić wyrazem **A/B**, a wyraz *prawdopodobne* – wyrazem **C/D**.

A. przypuszczalne
B. pewne
C. możliwe
D. jednoznaczne

Zadanie 4. (0–2)

4.1. W odniesieniu do tekstu Tadeusza Pszczołowskiego wyjaśnij sens sformułowania *urabianie ludzkiego tworzywa*.

……..

……..

……..

4.2. Wyjaśnij, dlaczego autor uznał użyte w tekście sformułowanie *ludzkie tworzywo* za kontrowersyjne, ale trafne.

……..

……..

……..

Zadanie 5. (0–1)

Każdemu z podanych zdań (A.–C.) przyporządkuj jedną funkcję, jaką pełni ono w tekście, wybraną spośród 1.–5. Wpisz odpowiedni numer do kolumny w tabeli.

	Zdanie	Funkcja w tekście
A.	*Oto przed chwilą mieliśmy przed sobą człowieka, który nie chciał wcale uznać słyszanego zdania za prawdziwe czy też wykonać wskazanej roboty, a po skutecznym przekonywaniu zmienił się – przyznał rację osobie przekonującej i zaczął robić to, o co go proszono.*	
B.	*Ale co to znaczy przekonywać?*	
C.	*Człowiek przez cały niemal czas – od pierwszych do ostatnich chwil życia – jest przez kogoś przekonywany i sam przekonuje innych.*	

Funkcja w tekście

1. Odpowiedź na postawione pytanie.
2. Przedstawienie tezy.
3. Zapowiedź głównego tematu.
4. Zilustrowanie argumentu przykładem.
5. Podsumowanie rozważań.

Zadanie 6. (0–1)

Wśród podanych określeń (A.–E.) wskaż te, które charakteryzują język tekstu Tadeusza Pszczołowskiego.

A. słownictwo wyrażające ocenę
B. liczne wykrzyknienia
C. częste wykorzystywanie przenośni
D. stosowanie wyliczeń
E. posługiwanie się przysłowiami

Zadanie 7. (0–3)

Przeczytaj poniższy fragment utworu literackiego.

Wnet Gerwazy (to on był) przez tłum się przecisnął
Na środek izby, wkoło Scyzorykiem błysnął,
Potem, w dół chyląc ostrze na znak powitania
Przed Maćkiem, rzekł: „Rózeczce Scyzoryk się kłania.
Bracia szlachta Dobrzyńscy! Ja nie będę radził
Nic a nic, powiem tylko, po com Was zgromadził,
A co robić, jak robić, decydujcie sami.
Wiecie, słuch dawno chodzi między zaściankami,
Że się na wielkie rzeczy zanosi na świecie;
Ksiądz Robak o tem gadał, wszakże wszyscy wiecie?”
„Wiemy!” – krzyknęli. – „Dobrze. Owoż mądrej głowie –
Ciągnął mowca spojrzawszy bystro – dość dwie słowie,
Nieprawdaż?” „Prawda!” – rzekli. „Gdy cesarz francuski –
Rzekł Klucznik – stąd przyciąga, a stamtąd car ruski:
Więc wojna, car z cesarzem, królowie z królami
Pójdą za łby, jak zwykle między monarchami;
A nam czy siedzieć cicho? Gdy wielki wielkiego
Będzie dusić, my duśmy mniejszych, każdy swego.
Z góry i z dołu, wielcy wielkich, małych mali,
Jak zaczniem ciąć, tak całe szelmostwo się zwali
I tak zakwitnie szczęście i Rzeczpospolita.
Nieprawdaż?”
„Prawda! – rzekli – jakby z książki czyta”.

7.1. Podaj autora i tytuł utworu, z którego pochodzi zacytowany powyżej fragment.

Autor: …….

Tytuł: …….

7.2. Wyjaśnij – na podstawie tekstu Tadeusza Pszczołowskiego i całego utworu, którego jednym z bohaterów jest Gerwazy – w jaki sposób Klucznik próbował wpłynąć na słuchaczy i z jakim skutkiem.

……..

……..

……..

……..

……..

……..

Tekst do zadań 8.–13.

Józef Tischner
Co znaczy myśleć?

Przed wieloma laty kupiłem w Wiedniu książkę Martina Heideggera pod tytułem *Co znaczy myśleć?*. Książka ta zawiera szczegółowe sprawozdania z wykładów i ćwiczeń, jakie ów wybitny myśliciel prowadził w latach 1951–1952 na uniwersytecie we Fryburgu. Znałem już wtedy inne prace tego filozofa, ale ten tytuł przykuł szczególnie mocno moją uwagę. Była jesień 1968 roku. Na Uniwersytecie Wiedeńskim odbywał się właśnie światowy kongres filozofów, na którym oczywiście dochodziły do głosu wszystkie sprzeczności ówczesnego świata. Ja też czułem, że gnębi mnie sprzeczność: stałem przed szybą wystawową księgarni uniwersyteckiej i nie wiedziałem, czy mogę sobie pozwolić na dodatkowy wydatek. Któż nie chciałby się dowiedzieć, na tym pełnym konfliktów świecie, co znaczy myśleć?

Po kilku godzinach zagłębiłem się w lekturze. Pamiętam do dnia dzisiejszego jedno z kluczowych zdań Heideggera, które brzmiało jak jakiś wyrok: „Najbardziej daje do myślenia to, że jeszcze nie myślimy".

Zdanie to jest jak policzek wymierzony współczesnemu światu. Jak to nie myślimy?! Czyż nie stworzyliśmy nauki? Czy nauka nie stworzyła techniki? Czy nie organizujemy naszego życia codziennego w sposób racjonalny? Czyż w końcu sami nie nazywamy się intelektualistami? Jak można powiedzieć, że nie myślimy?! A jednak głos sędziwego myśliciela ze Schwarzwaldu nie dał się zagłuszyć. Wciskał się w duszę i niepokoił. Zmuszał do tego, aby raz jeszcze przyjrzeć się otaczającemu światu. Im więcej było tego patrzenia, tym bardziej piętrzyły się przed oczyma skutki nieprzemyślanych decyzji ekonomii i polityki.

A nauka? Co z nauką? Co z jej umiłowanym dzieckiem – techniką? Heidegger wywodził: nauka także nie myśli. Ona tylko kombinuje i kalkuluje, a to nie jest jeszcze myśleniem. Nauka chce panować nad przyrodą – ale czy wie po co? Chce przedłużać życie człowiekowi – ale czy wie, jaki sens ma życie? Posyła ludzi na księżyc – ale czy umie powiedzieć, co dla człowieka jest rzetelną wartością? Mówimy, że jesteśmy intelektualistami, ale spory, jakie ze sobą prowadzimy, a zwłaszcza sposób ich prowadzenia, dość gruntownie temu przeczą. Na każdym kroku kłuje w oczy bezmyślność świata.

Dlatego trzeba się uczyć myślenia. Ale jak to robić? Bardzo prosto: trzeba odwiedzić któregoś z mieszkańców krainy filozofów i podglądnąć, jak on to robi. Trzeba zacząć razem z nim. Z myśleniem jest tak jak z chodzeniem: przez chwilę dziecko trzyma się matczynej ręki, a potem odkrywa, że może samo. Kiedyś, przed wiekami, człowiek nazwał siebie „istotą

myślącą”. Czy naprawdę był wtedy istotą myślącą? Z pewnością nie. A jednak tak się nazwał i nazwa ta stała się jego imieniem. Dlaczego? Bo odkrył wtedy po raz pierwszy urok i moc myślenia. Zobaczył w nim ratunek dla siebie, zobaczył swój ideał. I wtedy właśnie postanowił wydobyć je na jaw i wynieść ponad pożądania, pragnienia, potrzeby ciała. Uwierzył, że nie ma dla niego większego niebezpieczeństwa jak bezmyślność.

Odkrycie to dało początek filozofii. Filozofia do dnia dzisiejszego przykuwa naszą uwagę. Myślenie ciągle pozostaje naszą nadzieją. I dlatego właśnie wciąż na nowo trzeba się nam uczyć myślenia.

Na podstawie: Józef Tischner, *Wędrówki w krainę filozofów*, Kraków 2008.

Zadanie 8. (0–1)

Na podstawie tekstu Józefa Tischnera sformułuj argument uzasadniający przekonanie, że *wciąż na nowo trzeba się nam uczyć myślenia.*

……..

……..

……..

……..

Zadanie 9. (0–1)

Wyjaśnij, na czym – zdaniem Józefa Tischnera – polega podobieństwo między matką a filozofem.

……..

……..

……..

Zadanie 10. (0–2)

W opinii Józefa Tischnera zdanie Heideggera o ludziach: *Najbardziej daje do myślenia to, że jeszcze nie myślimy*, jest *jak policzek wymierzony współczesnemu światu*. Na podstawie tekstu sformułuj dwa argumenty uzasadniające to przekonanie Józefa Tischnera.

Argument 1.: ...…….

……..

……...

Argument 2.: ……...…….

……..

……...

Zadanie 11. (0–1)

Dokończ zdanie. Wybierz odpowiedź A albo B, a następnie 1., 2. albo 3.

Główną cechą stylu tekstu Józefa Tischnera jest

A.	lapidarność,	uzyskana dzięki	**1.**	użyciu zdań pytających, wykrzyknikowych i wykorzystaniu elementów języka potocznego.
			2.	zastosowaniu krótkich zdań pojedynczych, imiesłowowych równoważników zdania i wyrażeń o zabarwieniu emocjonalnym.
B.	ekspresywność,		**3.**	użyciu zdań współrzędnie złożonych, zdań wielokrotnie złożonych i nagromadzeniu terminologii naukowej.

Zadanie 12. (0–2)

Uzupełnij poniższą tabelę. Z tekstu Józefa Tischnera wypisz odpowiednie przykłady czasowników, określ ich osobę i liczbę oraz funkcję w tekście.

Przykład czasownika z tekstu	Osoba i liczba czasownika	Funkcja czasownika w tekście
		wprowadza osobistą perspektywę autora
nie myślimy		
		jest znakiem obiektywnej relacji autora

Zadanie 13. (0–3)

Napisz streszczenie tekstu liczące 40–60 wyrazów.

……..

……..

……..

……..

……..

……..

……...

……...

……...

Zadanie 14. (0–50)

Wybierz jeden temat i napisz wypracowanie.

Temat 1. Jak wprowadzenie elementów fantastycznych do utworu wpływa na przesłanie tego utworu? Rozważ problem i uzasadnij swoje zdanie, odwołując się do podanych fragmentów *Wesela,* do całego dramatu Stanisława Wyspiańskiego oraz do wybranego tekstu kultury. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Stanisław Wyspiański
Wesele

AKT I, SCENA 36

POETA, RACHEL

RACHEL
Patrz pan różę na ogrodzie
owitą w chochoł ze słomy;
przed tą pałubą[1] słomianą
poskarżę się mej poezji;
wyznam, jakich się herezji
nasłuchałam;
jak się jęto kąsać, gryźć
mnie, com przyszła zakochana! –
Zmówię chochoł, każę przyść
do izb, na wesele, tu –
może uwierzycie mu,
że prawda, co mówi Rachela.

Stanisław Wyspiański (1869–1907) – polski dramaturg, poeta, malarz, grafik, architekt. Tworzył w Młodej Polsce. Bywa nazywany czwartym wieszczem narodowym.

POETA
Pani na imię Rachela –

RACHEL
Czy to postać rzeczy zmienia?

POETA
Ach, pani się zarumienia; –
cieszę się pani imieniem –
spros pani, jakich chcesz, gości –
imię pani tak liryczne…

RACHEL
Prawda, śliczne – –
a teraz proszę Miłości
wysłuchać. –
Chcę poetyczności
dla was i chcę ją rozdmuchać;
zaproście tu na Wesele
wszystkie dziwy, kwiaty, krzewy,
pioruny, brzęczenia, śpiewy…

POETA
I chochoła!

RACHEL
Już pan wierzy?!
Już to pana zajęło:
słoma, zwiędła róża, noc,
ta nadprzyrodzona Moc.

POETA
Może być weselna feta
na wielką skalę! […]

Cd. Tematu 1. na następnej stronie.

[1] Pałuba – synonim chochoła.

AKT II, SCENA 9

POETA, RYCERZ

RYCERZ
Zbieraj się, skrzydlaty ptaku,
nędzarzu, na koń, na koń,
przepadnie przekleństwo, męka!

POETA
Co mówisz, okropne widziadło,
na koń? – gdzie? – jak? […]

RYCERZ
Na koń, zbudź się, ty żak,
ty lecieć masz jak ptak! […]

POETA
Zatrząsnął się cały dom...

RYCERZ
A czy wiesz, czym ty masz być,
o czym tobie marzyć, śnić?

POETA
Sen, marzenie, mara, wid.

RYCERZ
Jutro dzień! przede dniem świt!
Wiesz ty, czym ty mogłeś być?

POETA
Słowo, Widmo gończe!

RYCERZ
Zwiastun!!

POETA
Głos jak marzeń moich piastun;
Rycerz, Widmo, urojenie
przyoblekło szatę żywą. […]

RYCERZ
Z dali, hen z zaświatów, z prochów. –
Przeszedłem ogień, co pali,
przeszedłem zapady lochów.
Ścigam, gonię, moc roztrwonię.
Niosę dań, orężną dań.

POETA
W noc ponurych wichrów łkań
wstajesz z lochów, z prochów, skał...

RYCERZ
Na głos mój ty będziesz drżał:
Grunwald, miecze, król Jagiełło! […]
Tam to jest!! Olbrzymów dzieło;
Witołd, Zawisza, Jagiełło,
tam to jest!! […]
Ofiarnica –
tam leć – tam chodź, tam leć!!!
brać z tej zbrojowni zbroje,
kopije, miecz i szczyt
i stać tam wśród krwi,
aż na ogromny głos
bladością się powlecze świt,
a ciała wstaną,
a zbroje wzejdą
i pochwycą kopije, i przejdą!!! […]

POETA
Za przyłbicą pustość, proch;
w oczach twoich czarny loch,
za przyłbicą Noc;
zbroja głuchym jękiem brzękła.

RYCERZ
Miecz, miecz, siła nieulękła;
patrzaj w twarz, patrzaj w twarz;
ty mnie znasz.

POETA
Ktoś jest?

RYCERZ
Moc.

POETA
– – Przyłbicę wznieś!

RYCERZ
Rękę daj.

POETA
Duszę weź.

RYCERZ
Patrz!!

POETA
Śmierć – – – Noc!

Stanisław Wyspiański, *Wesele*, Wrocław 1984.

Temat 2. Zinterpretuj podany utwór. Postaw tezę interpretacyjną i ją uzasadnij. Twoja praca powinna liczyć co najmniej 250 wyrazów.

Anna Kamieńska
Daremne

Noszę od dzieciństwa cały ten bagaż:
Skrzypce ojca w czarnym futerale,
Drewniany talerz z napisem:
„Do soli i chleba gości nam potrzeba”,
Jedną dróżkę głęboką,
Po której przesuwa się cień konia i wozu,
Ścianę pleśni,
Rozkładane łóżeczko,
Wazon z gołąbkami,
Przedmioty
Trwalsze nad życie,
Wypchanego głuszca
Na spróchniałym kredensie,
Ach, i jeszcze tę całą
Piramidę schodów i drzwi.
To nielekko
Dźwigać tyle rupieci,
A wiem, że do końca
Nie pozbędę się ani jednego.
Aż przyjdzie mądra moja matka,
Przyjdzie znikąd do nikąd,
I powie:
– Złóż to wszystko, córuchno.
To nie ma sensu.

Anna Kamieńska, *Daremne*, [w:] tejże, *W oku ptaka*, Warszawa 1960.

Anna Kamieńska (1920–1986) – polska poetka, pisarka, tłumaczka i krytyk literacki; autorka blisko 100 książek. Przekładała m.in. z rosyjskiego, bułgarskiego, białoruskiego, słowackiego, serbsko-chorwackiego, łacińskiego oraz hebrajskiego.

WYPRACOWANIE

na temat nr ……

	Miejsce dla egzaminatora
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____
……	_____

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Tabelę wypełnia egzaminator!

		Liczba punktów	Suma	Uzasadnienie przyznania 0 punktów
rozprawka	A.	0 – 3 – 6		
	B.	0 – 4 – 8 – 12 – 18		
interpretacja	A.	0 – 3 – 6 – 9		
	B.	0 – 5 – 10 – 15		
	C.	0 – 2 – 4		
	D.	0 – 3 – 6		
	E.	0 – 1 – 2		
	F.	0 – 2 – 4		
	G.	0 – 3 – 6		
	H.	0 – 2 – 4		

BRUDNOPIS ***(nie podlega ocenie)***